

UNIFIL



MISJA NIEMOŻLIWA

Komentarza udziela Jarosław KOCISZEWSKI, 2019.
Publikacja w ramach projektu NEPTUNE fundacji Stratpoints.

Historia UNIFIL i zmiany mandatu

Armia Obrony Izraela (Israeli Defense Force - IDF) rozpoczęła *Operację Litani* i dokonała inwazji na Liban 14 marca 1978 r. w celu odrzucenia sił Organizacji Wyzwolenia Palestyny (Palestine Liberation Organization - PLO) na północ od granicy między Izraelem i Libanem. Rada Bezpieczeństwa ONZ 19 marca 1978 r. utworzyła Tymczasowe Siły Zbrojne ONZ w Libanie (United Nations Interim Force in Lebanon - UNIFIL) na mocy rezolucji 425¹ i 426² z zadaniem potwierdzenia przyszłego wycofania się IDF z południowego Libanu, odbudowania pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego oraz przywrócenia kontroli rządu libańskiego nad południem kraju.

Po formalnym wycofaniu się IDF pod koniec 1978 r. Izrael wspierał na północ od swojej północnej granicy milicję chrześcijańską Armię Południowego Libanu (South Lebanese Army - SLA). W związku z powtarzającymi się starciami i zamachami terrorystycznymi dokonywanymi przez zagranicę oraz w obawie przed dalszym wzmacnianiem sił OWP w rejonie, 6 czerwca 1982 r. dokonał kolejnej inwazji na Liban nazwanej *Operacją Pokój dla Galilei* rozpoczynając okres nazywany w oficjalnej historiografii izraelskiej *Pierwszą Wojną Libańską* (1982-85), której momentem kulminacyjnym było oblężenie Bejrutu i doprowadzenie do ewakuacji sił PLO do Tunezji³.

W styczniu 1985 r. wojska IDF wycofały się z większości zajmowanych terytorium zachowując strefę buforową w południowym Libanie. Siły IDF i SLA wspólnie utrzymywały tzw. *Izraelską Strefę Bezpieczeństwa* prowadząc walki z szeregiem organizacji zbrojnych rekrutujących się spośród pozostałych w kraju uchodźców palestyńskich lub rdzennych mieszkańców Libanu. Najważniejszą i najsilniejszą z nich był szyicki Hezbollah. Izrael wycofał się z południowego Libanu w 2000 r., co spowodowało rozpad SLA oraz umocnienie się na terenie dawnej strefy buforowej Hezbollahu silnie wspieranego przez Iran.

Od 12 lipca 2006 r. siły IDF wkroczyły do Libanu w odpowiedzi na zamach terrorystyczny przeprowadzony przez Hezbollah na terytorium Izraela. Intensywne walki określane mianem *Drugiej Wojny Libańskiej*⁴ trwały do wejścia w życie 14 sierpnia 2006 r. porozumienia o zawieszeniu broni wynegocjowanego pod auspicjami ONZ. W świetle toczących się jeszcze walk 11 sierpnia 2006 r. Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjęła uchwałę nr 1701⁵ znacznie rozszerzającą mandat UNIFIL. Oprócz obowiązków nałożonych na siły pokojowe na mocy uchwał 425 i 426, siły UNIFIL otrzymały zadanie monitorowania przestrzegania zawieszenia broni, kontroli *Niebieskiej Linii (Blue Line)*, wytyczającej granicę między Izraelem i Libanem uznaną przez społeczność międzynarodową, we współpracy z rządami Izraela i Libanu, które nie utrzymują formalnych relacji, oraz niesienie pomocy humanitarnej.

Uchwała Rady Bezpieczeństwa ONZ 1701 zobowiązuje UNIFIL także do udzielenia Siłom Zbrojnym Libanu (Lebanese Armed Forces – LAF) wsparcia w celu przejścia kontroli nad terenami położonymi pomiędzy Niebieską Linią na południu a Rzeką Litani. Mandat zakłada zapewnienie, aby na tym

⁶ Harel, Amos i Avi Isaharov „34 days. Israel, Hezbollah and the war in Lebanon”, Palgrave MacMillan, 2008, str. 250-251.

⁷ <https://www.wschodnie24.pl/tytyl/425-podpisal-decyzje-ws-wyslania-pkw-do-libanu>

⁸ Dżarowski Rafał, *Hezbollah i stosunki międzynarodowe na Bliskim Wschodzie*, Wydawnictwo Uniwersyteckiego Kolegium Studiów Międzynarodowych i Dziennikarstwa, Warszawa 2011, str. 184-194.

⁹ Bleiglass Aaron, *Palestina i Liban. Historia i terrorem 1947-2016*, Routledge, 2016, str. 309-310.

⁵ <https://www.un.org/press/2012/13/44/resolutions/1701>

obszarze nie było żadnych grup czy oddziałów zbrojnych, infrastruktury ani broni za wyjątkiem sił rozmieszczonych tam przez rząd Libanu i dowództwo UNIFIL. Siły pokojowe mają także pomóc w zabezpieczeniu południowej granicy Libanu wraz z przejściami granicznymi.

W celu zrealizowania mandatu określonego na mocy uchwał 425, 426 i 1701 siły UNIFIL upoważnione są do podjęcia wszelkich koniecznych działań w obszarze działania i z użyciem wszelkich dostępnych środków, co obejmuje, m.in. zapobieżenie wykorzystania obszarów pod kontrolą UNIFIL do podejmowania jakichkolwiek działań wrogich. Siły UNIFIL mają prawo bronić się w przypadku użycia siły w celu uniemożliwienia realizacji mandatu, zapewnić swobodę poruszania się personelu ONZ, pracowników organizacji humanitarnych i ludności cywilnej. Zadanie ograniczenia swobody działania Hezbollahu wykonywać miały jednostki UNIFIL, które, w konsekwencji uchwały 1701, zwiększono z 2 tys. do ponad 11 tys. żołnierzy, a na tereny południowego Libanu wkroczyło także ok. 10 tys. żołnierzy LAF⁶.

Pierwotnie Polska uczestniczyła w działaniach UNIFIL w latach 1992-2009. Początkowo był to personel medyczny (szpital polowy), do którego w kolejnych latach dołączyły batalion logistyczny (Pollog), kompania inżynierska i kompania remontowa. W okresie od 1.04.1995 r. do 30.09.1997 funkcję dowódcy UNIFIL pełnił gen. bryg. dr Stanisław Woźniak. Z powodu zmian i restrukturyzacji UNIFIL zaangażowanie polskie wahało się i w latach 1996 – 2002 osiągnęło maksymalną liczbę 630 żołnierzy.

Decyzję o powrocie na misję w Libanie ogłoszono pod koniec 2018 r., a w październiku 2019 r. prezydent Andrzej Duda podpisał postanowienie w tej sprawie⁷. Polski Kontyngent Wojskowy składa się z kompanii manewrowej wchodzącej w skład irlandzkiego batalionu UNIFIL w centralnym sektorze strefy działania sił pokojowych. Polscy żołnierze zastępują kontyngent Finlandii, która wycofała się z misji.

Sytuacja polityczna i militarna

Pokój lub zaognienie konfliktu obszarze działania UNIFIL zależy od zewnętrznych uwarunkowań Hezbollahu, a przede wszystkim Iranu, który jest głównym sojusznikiem tej organizacji, ale także od wewnętrznej sytuacji w Libanie, która ma bezpośredni wpływ na Hezbollah jako na jedną z najważniejszych sił politycznych w Libanie.

Hezbollah (arb. Hizb Allah, Partia Boga) jest polityczną i militarną organizacją wywodzącą się z szyickiej tradycji islamu i posiada daleko posuniętą autonomię w obszarze polityki wewnętrznej Libanu przy założeniu, że nie koliduje ona ze strategicznymi celami Iranu⁸.

Ugrupowanie powstało na początku lat 1980. (dokładna data nie jest znana) jako religijna i powiązana z Iranem reprezentacja libańskich szyitów, którzy wcześniej w dużej mierze skupiali się wokół świeckiego, słabiej zorganizowanego i bardziej umiarkowanego ugrupowania Amal. W pierwszych latach działalności dochodziło nawet do walk między bojówkami obu ugrupowań, której jednak wspólnie walczyły z siłami izraelskimi w południowym Libanie. Ostatecznie porozumienie pomiędzy stronami zawarto w 1990 r.⁹ Obecnie Hezbollah i Amal posiadają silną reprezentację polityczną

⁶ Harel, Amos i Avi Isaharov „34 days. Israel, Hezbollah and the war in Lebanon”, Palgrave MacMillan, 2008, str. 250-251.

⁷ <https://www.defence24.pl/prezydent-podpisał-decyzje-ws-wyslania-pkw-do-libanu>

⁸ Ożarowski, Rafał „Hezbollah w stosunkach międzynarodowych na Bliskim Wschodzie”, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2011, str. 131.

⁹ Gleis, Joshua L., Benedetta Berti „Hezbollah and Hamas. A comparative study”, The John Hopkins University Press, 2012, str. 13-14.

w parlamencie w Bejrucie (odpowiednio 13 i 16 spośród 128 deputowanych wyłonionych w wyborach 6 maja 2018 r.)

Zakres działalności obejmuje pomoc społeczną, edukację, służbę zdrowia, działalność religijną, polityczną i militarną. Oprócz działalności cywilnej, Hezbollah posiada także rozbudowane siły zbrojne i aparat bezpieczeństwa. Obie platformy, społeczna i militarna, są wspierane przez Iran zarówno finansowo, jaki poprzez ekspertów, członków Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC) oraz dostawy broni i sprzętu.¹⁰ Na czele organizacji stoi sekretarz generalny, który od 1992 r. jest Hassan Nassrallah.

Działalność cywilna i polityczna powoduje, że Hezbollah jest wrażliwy na nastroje społeczne w Libanie, zwłaszcza że uważany jest za częściowo odpowiedzialny za złą sytuację gospodarczą kraju, a także wnikanie go w spory militarne na Bliskim Wschodzie – nie tylko z Izraelem, ale także w Syrii, Iraku czy Jemenie. Niepokoje społeczne, które potencjalnie zagrozić mogą pozycji i wpływowi Hezbollahu, skłonić mogą kierownictwo organizacji do odwrócenia uwagi obywateli czy skanalizowania niezadowolenia w kierunku wroga zewnętrznego, którym tradycyjnie jest Izrael. To taktyka grożąca utratą poparcia społecznego przez Hezbollah w przypadku dużych kosztów konfliktu, jednak stanowiąca element ryzyka dla sił UNIFIL znajdujących się w strefie potencjalnego konfliktu.

Finansowe i militarne uzależnienie od Iranu, oraz ideologiczna bliskość z Republiką Islamską, powodują, że Hezbollah jest pośrednikiem (ang. proxy), czyli wykonawcą polityki Teheranu, a zagonienie sytuacji w południowym Libanie będzie pochodną konfliktu pomiędzy Iranem a Izraelem.

Z punktu widzenia Izraela, Iran, a zwłaszcza jego ambicje nuklearne, stanowi najpoważniejsze zagrożenie egzystencjalne dla państwa żydowskiego. Teheran aktywnie wspiera radykalne ugrupowania szyickie w całym regionie, w tym zapewnia strategiczne wsparcie dla libańskiego Hezbollahu, który stanowi ważny element w budowanym „korytarzu szyickim” prowadzącym od Iranu przez Irak, Syrię do Libanu¹¹.

Perspektywę izraelską praktycznie od rewolucji islamskiej w 1979 r. popierają kolejne administracje USA tworząc tzw. „mit Iranu” przypisujący przywódcom i mieszkańcom tego kraju nie tylko złe intencje, co z kolei stanowi zagrożenie dla pozycji i bezpieczeństwa USA i sojuszników w regionie i na świecie. Odejściem od tego stanowiska była polityka Baracka Obamy, a zwłaszcza porozumienie zakładające rezygnację przez Teheran z ambicji nuklearnych w zamian za otwarcie gospodarcze¹². Administracja Donalda Trumpa powróciła do wcześniejszego myślenia o relacjach z Iranem w kontekście rywalizacji i odstraszenia, a nie współpracy i kooptacji.

Kontekst regionalny

Irańska strategia, opierająca się na fundamencie ideologicznym wymagającym zapewnienia szyitom należnego im miejsca w świecie islamu i nie tylko po piętnastu wiekach prześladowań, opiera się na rozbudowie sieci sojuszników na terenie całego Bliskiego Wschodu, czego przykładem jest ruch

¹⁰ Gleis, Joshua L., Benedetta Berti „Hezbollah and Hamas. A comparative study”, The John Hopkins University Press, 2012, str. 63-71.

¹¹ Inbar, Efraim „Israel’s National Security. Issues and challenges since the Yom Kippur War”, Routledge, 2008, str. 208.

¹² Kausler, Bernd i Glenn P. Hastedt „US Foreign Policy Towards the Middle East. The Realpolitik of Deceit”, Routledge, 2017, str. 144-149.

Hutich w Jemenie i tworzeniu wspomnianego już półksiężyca szyickiego obejmującego Irak, Syrię i Liban.

Tradycyjną metodą transportu uzbrojenia czy instruktorów z Iranu do Libanu i przerzutu członków Hezbollahu na szkolenia w Iranie był transport lotniczy, który jest stosunkowo drogi, ograniczony i łatwy do śledzenia przez wroga. Dowodem na to były powtarzające się ataki przypisywane siłom powietrznym Izraela (IAF) przeciwko magazynom i konwojom ze sprzętem irańskim wokół portu lotniczego w Damaszku i innych baz lotniczych w Syrii. Z kolei transport morski jest łatwiejszy do wykrycia i śledzenia z uwagi na międzynarodowe kontrole i ograniczenia. Również portowe magazyny miały być celami ataków przypisywanych IAF – Izrael w większości przypadków nie przyznaje się do stosowania siły nie potwierdzając faktu dokonania ataku na konkretne cele. Utworzenie lądowego kanału komunikacyjnego pozwoli na zwiększenie ilości transportowanych towarów, liczby ludzi, ale także zmniejszy ryzyko wykrycia – zwłaszcza przy stworzeniu sieci komunikacyjnej obejmującej więcej niż pojedynczą trasę.

Brak silnych władz centralnych w Bagdadzie egzekwujących monopol na użycie siły, dominacja polityczna ugrupowań szyickich, a zwłaszcza istnienie silnych milicji wspieranych, szkolonych i wyposażanych przez Iran ułatwia działanie na terenie Iraku. Kraj ten stał się obszarem magazynowania broni przeznaczonej do dalszego transportu w kierunku zachodnim przez pustynię w stronę granicy z Syrią.

Punktami krytycznymi, z punktu widzenia Iranu, są nadal przejścia graniczne między Irakiem i Syrią. Położoną najdalej na zachód trasę komunikacyjną blokuje amerykańska baza i strefa kontroli wokół miasta Al Tanf w południowej Syrii. Początkowe osłabienie, a następnie zniszczenie tzw. Państwa Islamskiego umożliwiło wykorzystanie przejścia granicznego Abukamal. Pozostałe trasy prowadzące z Iraku do Syrii blokowane były początkowo przez kalifat, a obecnie przez koalicję sił kurdyjskich (SDF) i amerykańskich. Zapowiedziane wycofanie się wojsk USA z Syrii i ewentualne przejęcie kontroli nad tymi terenami przez armię Syrii (SAA) zwiększyłoby swobodę operacyjną Iranu. Stąd pozostanie wojsk USA w południowej części doliny Eufratu i w południowo-zachodniej Syrii, pod pretekstem ochrony pól naftowych, zapobiega utworzeniu szerokiego korytarza komunikacyjnego.

Iran od początku wojny domowej w Syrii w 2011 r. umacnia swoją pozycję w tym kraju, a siły Hezbollahu odegrały istotną rolę dla przetrwania reżimu prezydenta Baszara al Asada do interwencji wojsk Federacji Rosyjskiej jesienią 2015 r. Dokładna liczba członków Hezbollahu, którzy uczestniczyli czy ponieśli śmierć w Syrii nie jest znana, jednak szacuje się, że tysiące bojowników zdobyło doświadczenie bojowe w różnym terenie, w tym w terenach zabudowanych, pełniąc funkcję lekkich oddziałów szturmowych wspieranych przez artylerię i lotnictwo.¹³

Izrael podejmuje starania w celu spowolnienia umacniania się wpływów irańskich w Syrii oraz ograniczenia broni napływającej do Hezbollahu. Według szacunków IAF przeprowadziła ok. 200 nalotów na cele w Syrii mające na celu przede wszystkim uniemożliwić rozmieszczenie broni zmieniającej stosunek sił na przyszłym polu bitwy, tzw. game changer systems. Przede wszystkim chodzi tu o precyzyjną artylerię raketową, pociski manewrujące, amunicję krążącą, rakiety przeciw okrętom, a także zaawansowane systemy obrony przeciwlotniczej. Sukcesem Izraela było

¹³ Dekel, Uri, Carmit Valensi, „The Iranina Threat in Syria: As Bad as It Seems?”, The Institute for National Security Studies, Tel Avivi University, INSS Insight No. 967, August 23, 2017.

uniemożliwienie Hezbollahowi umocnienia się w rejonie bezpośrednio sąsiadującym z zajmowanymi przez Izrael Wzgórzami Golan.¹⁴

Niemniej ocenia się, że obecnie arsenał, którym dysponuje Hezbollah obejmuje ok 100 tys. rakiet różnego kalibru aż po pociski balistyczne średniego zasięgu. W następstwie wojny domowej w Syrii organizacja ta znacznie poszerzyła też obszar, z którego będzie mogła w przyszłości prowadzić operacje militarne przeciwko Izraelowi. Oprócz obszaru między niebieską linią a rzeką Litani i dalej w kierunku Bejrutu i Baalbek w Dolinie Beka, wspierane przez Iran oddziały raketowe znajdują się wokół Damaszku, a potencjalne użycie pocisków balistycznych średniego zasięgu pozwala wykorzystać znaczne obszary Syrii ograniczając skuteczność odpowiedzi Izraela.

O powiązaniu konfliktu w Syrii z sytuacją w południowym Libanie na terenach objętych mandatem UNIFIL i groźbie szybkiego rozprzestrzenienia się konfliktu świadczy incydent z dnia 1 września 2019 r., gdy członkowie Hezbollahu kierowanymi pociskami raketowymi ostrzelali patrol IDF po izraelskiej stronie niebieskiej linii w pobliżu posterunku obserwacyjnego UNIFIL. Była to odpowiedź na wcześniejszy atak IAF przeciwko członkom Hezbollahu i irańskiej Gwardii Rewolucyjnej (IRGC) na terytorium Syrii. Reakcją IDF był ostrzał południowego Libanu z użyciem ciężkiej artylerii.¹⁵

Ryzyko konfliktu

IDF i Hezbollah pozostają w sytuacji wzajemnego odstraszenia. Każda ze stron posiada możliwości prowadzenia kilkutygodniowego konfliktu i zadania stronie drugiej bardzo poważnych strat. Arsenał raketowy umożliwia Hezbollahowi atakowanie celów i sparaliżowanie życia na większości terytorium Izraela wraz z przeprowadzeniem lądowych operacji zaczepnych na południe od niebieskiej linii – jedną z metod przejścia były wykryte przez IDF i zablokowane tunele pod granicą libańsko – izraelską z wejściami na terenach kontrolowanych przez UNIFIL. Równocześnie Hezbollah posiada system umocnień i bunkrów oraz siły przygotowane do prowadzenia długotrwałej wojny asymetrycznej na terenach południowego Libanu.

W dniach od 4.12.2018 do 13.01.2019 wojska IDF przeprowadziły operację Tarcza Północy polegającą na wykryciu i zablokowaniu tuneli pod Niebieską Linią zbudowanych przez Hezbollah. Nie przekraczając Niebieskiej Linii izraelskie wojska inżynieryjne zniszczyły 6 takich tuneli wywierając presję na UNIFIL w celu przyznania ich istnienia na terenach kontrolowanych przez siły ONZ. Operacja ta została wykorzystana w Izraelu w celu podkreślenia, iż państwo żydowskie nie może polegać wyłącznie na IDF, a siły UNIFIL nie wypełniają swojego mandatu¹⁶.

Ćwiczenia obrony cywilnej w Izraelu obejmują scenariusze ewakuacji niektórych miejscowości. Wielowarstwowy system obrony przeciwrakietowej zapewni częściową ochronę obiektów strategicznych i dużych skupisk ludności. Izrael zapowiada, że w przypadku konfliktu Liban jako państwo ponosić będzie odpowiedzialność za działania Hezbollahu, co oznaczać będzie bombardowanie obiektów infrastrukturalnych i wojskowych na terenie całego kraju, podobnie jak w 2006 r. Po odparciu ewentualnej agresji na własnym terytorium lądowe siły IDF ponownie przekroczyć mogą niebieską linię.

¹⁴ Komunikat IDF z 20.11.2019r. o nalotach na „dziesiątki irańskich i syryjskich celów militarnych w Syrii”.

<https://www.idf.il/97120/>

¹⁵ <https://news.walla.co.il/item/3311168>

¹⁶ Simon, Elisheva, „Lebanon’s Reaction to Operation Northern Shield”, The Jerusalem Institute for Strategy and Security, <https://jiss.org.il/en/simon-lebanons-reaction-to-operation-northern-shield>

Historia konfliktów pomiędzy Izraelem i Libanem wskazuje, iż jedna z głównych osi uderzenia z niebieskiej linii w kierunku północnym prowadzi przez sektor monitorowany przez irlandzki batalion UNIFIL, w którego skład wchodzi kontyngent polski. W 2006 r. miejscowość Bin Jbail, w okolicy której znajduje się główna baza polskich, została wykorzystywana przez Hezbollah jako ufortyfikowana pozycja blokująca ruch wojsk w kierunku północnym i była sceną ciężkich walki między stronami konfliktu, a pobliska miejscowość Maroun el Ras była sceną kilkudniowej bitwy¹⁷. Kolejna inwazja IDF zapewne zostanie przeprowadzona według podobnego scenariusza, co stanowić będzie bezpośrednie zagrożenie dla sił UNIFIL, w tym żołnierzy Wojska Polskiego.

Jednak równowaga wzajemnego odstraszenia powoduje, że prawdopodobieństwo konfliktu na pełną skalę na terytorium Libanu jest stosunkowo niewielkie. Główną sceną konfliktu między IDF a siłami irańskimi i wspierającymi Iran milicjami, w tym Hezbollahem, nadal będzie Syria z możliwymi incydentami „rozłania” się walk na obszary wzdłuż niebieskiej linii, czego przykładem była wymiana ognia 1 września 2009 r. O ile tamten incydent trwał krótko i poprzedził go kilkudniowy okres przygotowań obu stron i podwyższonego napięcia umożliwiające także siłom UNIFIL należyte przygotowanie się i zabezpieczenie, to możliwe są poważniejsze fale walk trwające od jednego do kilku dni z użyciem artylerii i lotnictwa ze strony IDF oraz artylerii raketowej czy pocisków kierowanych, a także przenośnych zestawów przeciwlotniczych (MANPAD) ze strony Hezbollahu.

Możliwość wykonania mandatu UNIFIL

Przez cały okres obecności UNIFIL w południowym Libanie siły ONZ nie zdołały powstrzymać stron od okresowego zaogniania konfliktu. Do roku 2000 strefa działania UNIFIL w dużej mierze pokrywała się ze Strefą Bezpieczeństwa utrzymywaną przez IDF i SLA będącą sceną nie tylko częstych walk, ale także dużych operacji militarnych takich jak Grona Gniewu 11-27 kwietnia 1996 r. UNIFIL nie zdołał także zapobiec ani przerwać działań podczas wojny w 2006 r.

Rozszerzenie mandatu na mocy rezolucji ONZ 1701 nie zmienił tej sytuacji pomimo większych rozszerzenia uprawnień i znacznie rozbudowanych możliwości militarnych obejmujących większą liczbę żołnierzy i cięższy sprzęt, czego przykładem są KTO „Rosomak” obecnego kontyngentu polskiego. Siły UNIFIL nie są w stanie zrealizować mandatu bez współpracy głównych graczy, czyli Izraela i IDF oraz Hezbollahu działającego w ścisłej, politycznej i militarnej koordynacji z Iranem. Innymi słowy, UNIFIL nie zapobiegnie ani krótkotrwałym incydentom wynikającym z trwającego konfliktu między Izraelem a Iranem ani eskalacji walk, jeżeli przynajmniej jedna ze stron uzna, że konflikt leży w jej interesie. Walki może wywołać IDF w formie operacji prewencyjnej czy uderzenia wyprzedzającego, Iran jako element prowadzonej na skalę regionalnej gry nacisków. Eskalacja wyniknąć może także z dynamiki eskalacji incydentów, gdy każda ze stron będzie czuła obowiązek odpowiedzi na wcześniejsze uderzenie w celu wypracowania nowej równowagi sił opartej na odstraszeniu.

W przypadku eskalacji walk między Hezbollahem i IDF w obszarze działania UNIFIL siły LAF odgrywają rolę bierną z powodu braku sił i wsparcia politycznego umożliwiającego konfrontację z Hezbollahem czy IDF. Co więcej, niektóre jednostki LAF mogą ulec dezintegracji bądź sprzyjać Hezbollahowi w sytuacji, w której ludność cywilna oczekuje ochrony przed agresją Izraela, a IDF atakuje punkty kontrolne LAF obarczając Liban jako państwo odpowiedzialnością za działania Hezbollahu.

Zauważyć przy tym należy, że siły UNIFIL nie są wrogo traktowane przez żadną ze stron konfliktu pomimo ideologicznych deklaracji przywódców Hezbollahu o konieczności usunięcia wszystkich

¹⁷ Harel, Amos, Avi Issacharow, „34 Days. Israel, Hezbollah, and the War in Lebanon”, Palgrave Macmillan, 2008, str. 131-143.

obcych wojsk z terytorium Libanu. IDF jako silnie rozbudowana, zdyscyplinowana i nowoczesna armia intencjonalnie nie atakuje pozycji UNIFIL dopóki żołnierze ONZ nie stwarzają zagrożenia dla żołnierzy IDF bądź nie są postrzegani jako siły udzielające schronienia Hezbollahowi. W obu przypadkach konieczna jest sprawna komunikacja pomiędzy UNIFIL a IDF, jednak możliwe są ataki artyleryjskie bądź lotnicze w bezpośredniej bliskości posterunków ONZ, a nawet na ich terenie.

Przykładem jest tutaj atak artyleryjski na obóz UNIFIL 18 kwietnia 1996 r. w wiosce Qana, w którym zginęło 106 cywilów. IDF mówi o pomyłce, jednak prawdopodobną przyczyną ostrzału wioski Qana była potrzeba wsparcia zaangażowanego w ciężkie walki oddziału piechoty IDF. Podobnie wyglądała sytuacja podczas wojny w 2006 r., czego przykładem jest informacja prasowa UNIFIL z 26 lipca 2006 r. wymieniająca przypadki ostrzału pozycji ONZ przez obie strony konfliktu oraz wykorzystywania pozycji UNIFIL jako osłony przez Hezbollah¹⁸.

Prowadzące asymetryczną walkę siły Hezbollahu wykorzystują obecność UNIFIL dla zwiększenia własnego bezpieczeństwa i ograniczenia odpowiedzi IDF. Siły Hezbollahu nie uważają UNIFIL za wroga, co nie oznacza braku ryzyka ostrzału z użyciem broni maszynowej bądź zagrożenia z powodu IED podkładanych podkładanych wzdłuż tras komunikacyjnych. W sprzeczności z mandatem RB ONZ nie cały teren strefy działania przez cały czas jest dostępny dla UNIFIL i zdarzają się przypadki, gdy nieumundurowani członkowie Hezbollahu nie przepuszczają patroli lub nieformalnymi drogami wskazują tereny, na których siły ONZ nie są mile widziane. W przypadku braku współpracy Hezbollah może próbować ją wymusić, zademonstrować przewagę czy „ukarać” winnych z użyciem broni rozumiejąc równocześnie bramy możliwości skutecznego przeciwdziałania żołnierzy ONZ zwłaszcza w konfrontacji z ludźmi nieumundurowanymi, których praktycznie nie można odróżnić od ludności cywilnej.

Brak możliwości zapewnienia LAF kontroli nad strefą działania UNIFIL oraz zapewnienia pokoju w tym rejonie pozostawia siłom ONZ możliwość zrealizowania mandatu odnoszącego się do wsparcia ludności cywilnej. Podczas zaognionej fazy konfliktu ludność cywilna staje się de facto żywą tarczą Hezbollahu w sytuacji, w której członkowie tej organizacji dokonują ataków na pozycje IDF z terenów zabudowanych, wykorzystując je jako schronienie przed atakami dla ludzi i sprzętu. Z kolei Izrael wykorzystuje libańską ludność cywilną dla wywarcia presji na rząd w Bejrucie prowokując masową ucieczkę z terenów objętych walkami w kierunku północnym.

W czasie względnego spokoju istnieje możliwość i potrzeba współpracy pomiędzy siłami UNIFIL a ludnością miejscową. Równocześnie należy pamiętać, że południe Libanu nie jest najbiedniejszą ani najgorzej rozwiniętą częścią kraju, a wszelka pomoc rozwojowa czy humanitarna musi być dobrze zaplanowana i dostosowana do potrzeb. Między niebieską linią a rzeką Litani, obok szyickiej większości stanowiącej naturalne zaplecze Hezbollahu, znajduje się także ludność sunnicka, w tym palestyńska, i chrześcijanie. Ci ostatni są z dużą nieufnością traktowani przez większość mieszkańców okolicy jako dawne zaplecze SLA kolaborującej z Izraelem w Strefie Bezpieczeństwa. Te sentymenty należy koniecznie uwzględnić podczas budowania relacji z ludnością cywilną, aby nie stworzyć mylnego wrażenia wspierania grupy niegodnej zaufania, co podważy fundament relacji z większością mieszkańców obszaru działania.

Wnioski

Żadna ze stron konfliktu w południowym Libanie nie uważa sił UNIFIL za wroga rozumiejąc także stabilizacyjną rolę wojsk międzynarodowych stanowiących również platformę nieformalnej komunikacji między walczącymi, co stanowi istotny element długotrwałego konfliktu o zmiennej

¹⁸ <https://unispal.un.org/DPA/DPR/unispal.nsf/0/3C38AF6A2B7BFD67852571B70054A5B9>

intensywności. Uzależnienie sytuacji w Libanie od regionalnego konfliktu i możliwość nagłego wybuchu walk stanowi największe zagrożenie dla żołnierzy sił ONZ w tym kontyngentu Polskiego.

Podstawowym elementem obecności w regionie, w celu zapewnienia bezpieczeństwa własnym siłom i możliwie najpełniejszej realizacji mandatu ONZ, jest należyte rozeznanie w sytuacji regionalnej i lokalnej. Oznacza to konieczność utrzymania aktualnej wiedzy na temat wydarzeń wokół Iranu, sytuacji politycznej w Izraelu, a w szczególności wydarzeń w Syrii stanowiącej obecnie główny obszar konfliktu pomiędzy Izraelem i Iranem. Prawdopodobieństwo, że konflikt w Libanie południowym wybuchnie samoczynnie na skutek incydentu w rejonie Niebieskiej Linii jest niewielkie, natomiast może być następstwem zdarzeń w Syrii, co pokazała wspomniana seria incydentów na przełomie sierpnia i września 2019 r.

W takim wypadku spodziewać się można sporadycznego, zazwyczaj nieintencjonalnego ostrzału artyleryjskiego czy raketowego, choć także z użyciem broni maszynowej. Stosowanie przez Hezbollah IED stwarza także zagrożenie pośrednie, gdyż siły ONZ narażone mogą być na miny lub bomby wymierzone w IDF. Zagrożenie stanowią także niewybuchy i pułapki pozostałe na przestrzeni dekad konfliktu.

Oprócz rozpoznania wywiadowczego konieczne jest utrzymanie dobrych, roboczych relacji – na poziomie formalnym tam, gdzie jest to możliwe (LAF, IDF), i nieformalnym, jeśli jest to konieczne (Hezbollah) w celu uniknięcia niebezpiecznych incydentów, nieporozumień i skutecznego rozwiązywania sytuacji kryzysowych.

O ile wypełnienie militarnych i pokojowych elementów mandatu ONZ jest niemożliwe i w praktyce nie zależy od UNIFIL, to koniecznym jest udzielanie wsparcia ludności cywilnej i zapewnienie jej o pomocy na wypadek konfliktu. Wymaga to jednak zrozumienia złożoności sytuacji wyznaniowej i politycznej obszaru działania, nieskupiania się na ludności chrześcijańskiej, ale także rozeznania potrzeb. Pomimo zagrożenia konfliktem i powtarzających od dziesięcioleci fal walk i inwazji, południe Libanu nie jest najbiedniejszą częścią kraju, praktycznie nie dotknął go kryzys uchodźczy związany z wojną w Syrii, a ludność, zwłaszcza szyicka, liczyć może na wsparcie ze strony charytatywnych i społecznych organizacji związanych z Hezbollahem.

Świadomość, że misja UNIFIL nie jest misją bojową w porównaniu z zadaniami w Iraku czy Afganistanie, ale także długie okresy spokoju mogą mieć negatywny wpływ na funkcjonowanie kontyngentu. W związku z powyższym kluczem do bezpieczeństwa żołnierzy Wojska Polskiego uczestniczących w misji UNIFIL, ale także dla możliwego sukcesu ich misji będzie nie tylko utrzymanie gotowości operacyjnej, ale także zabezpieczenie wywiadowcze i polityczne.



| PUBLIKACJE

Publikacja w ramach projektu NEPTUNE fundacji Stratpoints objęta jest prawami autorskimi.
Celem uzyskania licencji na cytowanie artykułu we fragmentach lub publikacji całości prosimy o kontakt:
publikacje@stratpoints.eu

www.stratpoints.eu